GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 174. W Piątek dnia 29. Lipca. **1842.**

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dnia 23. Lipca.

Krótki wyciąg z Sprawozdania z działań Administracyi Królestwa Polskiego w r. 1840.

(*Ciąg dalszy.*)

Sprawy Duchowne. W rzymsko-katolickiéj hierarchii było 2703 księży świeckich, (więcéj w porównaniu z r. 1839. o 105); zakonników 1307, (mniéj niż w r. 1830. o 161); zakonnic powiększéj części Siostr Miłosierdzia 370. Kościołów i kaplic było 1873; w liczbie tych, przerobiono i naprawiono kościelnych budowli 53. W Warszawskiéj Duchownéj Akademii, przeznaczonéj dla wyższego kształcenia się duchowieństwa, znajdowało się 40 alumnów, zaś w Dyecezyalnych Seminaryach liczba ich doszła do 342; z tych, 57 po ukończeniu kursu nauk, na kapłanów zostało wyświęconych. W ogólnéj liczbie ludności Królestwa, znajdowało się osób rzymsko-katolickiego wyznania 3,534,694. Stan kościoła Wschodnio-katolickiego w Królestwie Polskiém wymagał nadania mu więcéj mocy w wewnętrznym składzie. Na przedstawienie przeto Najśw. Synodu, w téj mierze Najwyżéj rozkazano, Wikaryat Warszawski zamienić na Dyecezyą, i Arcybiskupowi jéj nazywać się Warszawskim i Nowogieorgiewskim. W należących do Dyecezyi téj 11 głównych i 2ch przydanych parafiach znajdowało się: cerkwi 14, duchownych osób 24, oprócz zakonników, zostających przy cerkwiach pułkowych i Głównym sztabie armii. Pod zarządem grecko-uniackiego Biskupa Dyecezyi Chełmskiéj, w 281 głównych i 84 przydanych parafiach, znajdowało się cerkwi i kaplic 334, osób duchownych 226, zakonników 30. Przestawiono i odnowiono kościelnych budowli, należących do wyznań: grecko-rossyjskiego 1, grecko-uniackiego 27; ludność tych dwóch wyznań wynosiła w ogóle 237,840 głów. Kościołów i kaplic ewangelickich parafii było: wyznania Luterskiego 53, z których przestawiono i odnowiono 2; Reformowanego 10.

Stan rolnictwa krajowego. — Ze zbioru zasiewów otrzymano w 1840. roku 11,230,000 korcy zboża i 10,650,000 korcy kartofli. W porównaniu ze zwyczajnym urodzajem kraju, taki urodzaj zboża nie może być uważanym za korzystny. W niektórych Guberniach, osobliwie w Sandomirskiéj, ciągłe deszcze i nastąpione po nich powodzie, przeszkadzały zbiorowi; w Gubernii zaś Lubelskiéj zboże wybite zostało silnym gradem. W wykonaniu Najwyższéj woli, poszkodowanym mieszkańcom rozdano znaczne pieniężne zapomogi, i

oprócz tego rozłożono na raty opłatę skarbowych podatków.

Zapasowe magazyny zboża, założone w całém Królestwie, stopniowo zaopatrują się w zboże. W ciągu roku znajdowało się w składzie, w magazynie Włocławskim, do 15,049 korcy. Na szczególną uwagę zasługuje zupełnie ukończony w tym roku i przygotowany do przyjęcia zboża, magazyn w Nowym Dworze, którego budowa, z rozkazu Najwyższego poruczona Bankowi Królestwa Polskiego, wymagała znacznych kosztów, tak z przyczyny miejscowego położenia budynku, jakoteż szczególnie dla tego, że budynek ten, znajdując się w obrębie Nowogieorgiewskiéj twierdzy, musiał być zastósowanym do systematu obronnego pod względem strategicznym.

Gospodarstwo wiejskie ciągle się doskonali, z odmianą w wielu gałęziach dawnego systematu, na inny korzystniejszy. Wełna, stanowiąca główną i najobfitszą gałąź tego gospodarstwa, zwróciła szczególną uwagę i troskliwość gospodarzy, na poprawienie rasy owiec tak dalece, że pomimo panującéj pomiędzy niemi choroby, ilość wełny przywiezionéj na jarmark Warszawski w roku 1840., okazała się znacznie wyższą od dawniejszéj.

Dla postawienia Gubernij w możności poprawienia rasy koni, ze stada Rządowego koni w Janowie wysłano w różne miejsca 138 ogierów, które pokryły w ciągu roku 3,910 klaczy. Utrzymanie tego stada, według rachunków 1840. roku, kosztowało do 27,000 r. sr.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Francya.

Z Paryża, dnia 20. Lipca.

Messager o pokojach wielkich w Tuilleryach dnia jutrzejszego, donosi w sposób następujący: „Mimo ciężkiego utrapienia, w którém N. Pan jest pogrążony, chce jednak J. K. M. okazać, o ile żal powszechny i wynurzone Mu uczucie cenić umie; dnia jutrzejszego więc przyjmować będzie Ciało dyplomatyczne, PP. Parów i Deputowanych, oraz korporacye i deputacye.«

Na wpół urzędowe doniesienie w **Dzienniku Sporów** wyraża, że młody Hrabia Paryża przy zagajeniu Izb obecny będzie.

Marszałek Gerard, naczelny wódz gwardyi narodowéj i Generał Darriole, komendant Paryża; mieli wczoraj posłuchanie u Króla, aby słuchać rozkazów N. Pana względem środków wojskowych mających być użytemi w dniu zagajenia Izb. Uchwałono tam następujące środki ostrożności: Cała załoga Paryska od Neuilly aż do pałacu Bourbon szpaler potrójny tworzyć będzie. Oddziały gwardyi narodowéj na placu Carousel i na nadrzeczu Tuilleryów ustawione będą. Król, Król Belgijczyków i wszyscy Xiążęta konno do Paryża się udadzą. Xiężna Orleańska, Nemurska i Xiężniczka Klementyna z młodym Hrabią Paryża w otwartym pojeździe jechać będą. Nie wiadomo jeszcze, czy stan zdrowia Królowéj jéj dozwoli być obecną na téj uroczystości.

Konstytucyonista umieścił wczoraj artykuł, który wielkie sprawił wrażenie i któremu dzienniki ministeryalne największe oddawały pochwały. Wyrażono w nim, że przy obradach nad pytaniem regencyjném duch stronniczy umilknąć powinien, **pytanie to albowiem nie jest pytaniem oppozycyjném.** Wszakże dzisiaj naraz zmieniwszy swój ton, dziennik ten artykuł w całkiém przeciwnym duchu umieścił, oświadczając, że Ministeryum, osobliwie Pan Guizot, pod całunem się ukrywają i z nieszczęścia kraju w zamiarach samolubstwa korzystać chcą. Widać stąd, jak rozmaitym wpływom redakcya Konstytucyonisty ulega; piérwszy bowiem artykuł miał wypłynąć z pod pióra Pana Dupin (starszego), a autorem drugiego jest P. Thiers.

Z Algieru donoszą z d. 10. Lipca: Nocy onegdajszéj Ben-Salem napadłszy na pokolenie, które się władzy francuzkiéj było poddało, wszystkim mężczyznom bez wyjątku głowy poucinał. Kobiety i dzieci z sobą w góry uprowadził.«

Dziennik Sporów zawiera artykuł rozumujący o ostatnich doniesieniach z Chin, którego treść można w następujących objąć wyrazach: Przy uporze Chińczyków nie masz widoku na bliski pokój, zwłaszcza, że z nich coraz lepsi stają się żołnierze. Na wybuchnięcie wewnętrznych niespokojności nie powinni Anglicy wcale liczyć, jakoż zdaje się, że zupełnie już się zrzekli téj nadziei. Tak więc nie pozostaje im nic innego, jak ruszyć na Pekin, a przyszłe wiadomości doniosą nam o przybyciu ich pod mury téj stolicy. Zresztą zachowywany przez Anglików system rabowania, a bardziéj jeszcze gwałty, jakich się dopuszczają na kobietach chińskich, czynią ich coraz bardziéj znienawidzonymi w Chinach; bo lubo Chińczycy co do tego ostatniego punktu nie bardzo są czuli, to jednak gwałt taki, popełniony przez pogardzonego cudzoziemca, uważają za hańbę.

Giełda z dnia 20go Lipca. — Giełda dzisiaj w skutek pogłosek o zmianie ministeryalnéj w wielkim była ruchu. Słychać, że PP. Molé i Dufaure do Neuilly zostali wezwani, gdzie im dano zlecenie utworzenia gabinetu nowego. Renty kurs zniżył się.

Z Paryża, dnia 21. Lipca.

Król, Królowa i część rodziny Królewskiéj

wyjechali dzisiaj przed południem o 11. godz. z Neuilly, aby się do Tuilleryów udać. Xiężna Orleańska pozostała w Neuilly. Wstępując do Tuilleryów Królowa takiego doznała wzruszenia, że nie była w stanie pokazać się na publiczném posłuchaniu. O godz. 12. zaczęły się przedstawienia i trwały przez całe popołudnie. Marszałek Gerard był na czele oficerów gwardyi narodowéj; oprócz niego byli jeszcze Marszałkowie Valée i Molitor obecni. Nie miano żadnych mów, lecz przechodzący schylali tylko głowę. Między Deputowanymi, którzy się nader licznie zebrali, spostrzeżono téż PP. Thiers, Lafitte, Briqueville i Odilon-Barrot. Ciało dyplomatyczne o godz. 3. do sali wstąpiło. — Na twarzy Króla można było wyczytać ślady ciężkiego strapienia, ale wyglądał jednak zdrowo, i mocna postawa jego wzniecała nadzieję, że długo jeszcze rządom będzie mógł przewodniczyć.

Dziennik Sporów donosi, iż wczoraj błędnie ogłosił, jakoby młody Następca tronu przy zagajeniu Izb miał być obecnym; podobnie téż ani mowy o tém nie ma, żeby Hrabiemu Paryża odtąd tytuł Xięcia Orleańskiego miał być nadany.

Pierwszém pytaniem, nasuwającém się przy układaniu projektu do prawa o regencyi, było to, ażali ogólne postanowienia dla każdéj na przyszłość wydarzyć się mogącéj małoletności miały być uchwalone, albo téż takie tylko, które do teraźniejszéj małoletności zastósowane być mają. Względem tego pierwszego i najważniejszego punktu Ministeryum samo, jak się zdaje, jeszcze się między sobą nie porozumiało, przynajmniéj Dziennik Sporów i Presse przeciwnego w téj mierze są zdania. Dziennik Sporów łącząc się w tym przedmiocie z oppozycyą, oświadcza się za prawem specyalném, Presse przeciwnie za prawem ogólném i stałém.

Anglia.

Z Londynu, dnia 19. Lipca.

Rząd na przedstawienie kupców Irlandzkich płótnem handlujących i przędzarzy lnu odpowiedzieć kazał, że rządowi francuzkiemu z powodu podwyższonego cła od przędzy lnianéj angielskiéj energiczne przedstawienia uczyni.

Statek »Maria«, który do Filadelfii zawinął, przywiózł tam wiadomości z Port-au-Prince (Hajti) po d. 17. Czerwca. Doniesienia dawniejsze o złożeniu z urzędowania Prezydenta Boyer nie potwierdzają się, ale ma on być tak chory, że o utrzymaniu go przy życiu już zwątpiono.

Podług Naval and Military Gazette, dowodzący obecnie stojącym w Poonie (w Indyach Wschodnich) oddziałem wojska angielskiego General-Major Sir Charles Napier, odebrał rozkaz, aby się w Październiku r. b. do Afghanistanu udał i dowództwo nad wojskiem tamże objął. Lord Ellenborough miał bowiem postanowić skoncentrować tam liczny korpus wojska europejskiego, na czele którego stanąć musi General, znający dokładnie sposób prowadzenia wojny na wielką stopę; ponieważ zaś dowodzącym w Indyach oficerom na wiadomości téj zwykle zbywa, trzeba więc tym razem odstąpić od zasad słuszności i Generała Pollock, jakkolwiek walecznego, pominąć. Zresztą nie ulega wątpliwości, że będący teraz w niewoli angielskiéj Dost Mohamed za zezwoleniem Anglii władzcą Afghanistanu mianowany zostanie.

Taż sama gazeta donosi według listów prywatnych z Chin, że Sir Henry Pottinger powróciwszy z Macao do Hong-Kong za dni kilka do flotty udać się miał, aby przedsięwziąć wyprawę przeciw Pekinowi. Rozumiano w Macao i Hong-Kong powszechnie, że pełnomocnik ten całą odpowiedzialność na siebie weźmie i wojnę równoczesném uderzeniem na Pekin z strony lądowéj i morskiéj do końca doprowadzić postanowił. Jeżeli Cesarz ustąpi, Anglicy kilka stacyi handlowych zajmą i mocny korpus wojska na obronę poddanych angielskich w Chinach pozostanie.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Dziennik Urzędowy Król. Regencyi w Poznaniu z dn. 26. Lipca r. b. obejmuje między innemi obwieszczenie względem uszkodzenia drzew; — przesiedlania się żydów do starych prowincyj; — następujące pochwały: 1) Pilarz Józef Piasecki w Poznaniu, z własném życia niebezpieczeństwem, wyratował od zatonienia w Warcie d. 11. Czerwca r. b. 12letniego syna tutejszego czeladnika ślósarskiego Erdmanna Helm na imie Karóla. 2) Przy wydarzonym dn. 1. m. b. w odbudowaniu Czeluścińskiém pożarze ognia, odznaczył się chlubnie siodlarz Karól Abel z Kobylina przy ratowaniu w palącym się budynku będących przedmiotów, nieustraszonością i szczególną gorliwością; — o darach pobożnych; — i kroniki osobiste, z pomiędzy których tu tylko przytaczamy, że stósownie do ustawy z d. 30. Czerwca 1834., tyczącéj się postępowania w czynnościach podziału wspólności, ablucyów i urządzeń stósunków dominialnych a włościańskich, obrani są i potwierdzeni na Deputowanych powiatu Bukoskiego, w miejsce zmarłego Rocha Drwęskiego i w miejsce Bazylego Morkowskiego, który się z powiatu wyprowadził, Wny Grabs Haugsdorf, dzie-

dzic dóbr ziemskich w Starym Tomyślu, i JP. Anders, posiedziciel folwarku Pawłówka.

Z Królewca, d. 22. Lipca. — J. K. M., Pan nasz miłościwy, dnia onegdajszego powracając z Petersburga, tu być raczył. Gdy Minister Stanu Schoen członków Stanów J. K. M. przedstawiał, raczył N. Pan w następujących do nich przemówić słowach:

„M Panowie! Cieszy Mię to, żeście się tak licznie tu zebrali; czuję albowiem potrzebę Wam, osobliwie tym, którzy do ostatniego Sejmu należeli, wdzięczność moję i uznanie wynurzyć. Panował na tym sejmie tak piękny duch wierności i przywiązania i tak chwalebny sposób myślenia, — a był to piérwszy sejm po zmianie rządu. Nie jest to bez znaczenia i w tym to względzie duch, okazany Mi przez piérwszy sejm po Mojém na tron wstąpieniu, na wdzięczność z Mojéj strony zasługuje, — bo inaczéj byłoby to obrazą, gdybym chciał dziękować, przy uczuciach wierności i przywiązania, które u nas od pokolenia niejako spadkiem przechodzą."

Za to publicznie wyrzeczone, a tak zaszczytne uznanie Królewskie, upoważniające nas do najpiękniejszéj nadziei pod względem rozwijania się naszych stósunków stanowych, dziękowali w imieniu obecnych Marszałek sejmu Hr. Dohna Schlobitten, JW. Brandt. Rossen i Fahrenheit.

— — Z dnia 23. Lipca. — Podczas bytności J. K. M. w Petersburgu na uroczystościach srebrnego wesela pary Cesarskiéj, Cesarz Mikołaj z własnego natchnienia wszystkich w Rossyi przytrzymanych poddanych Pruskich, z powodu kontrawencyi celnych na deportacyą do Syberyi skazanych, ułaskawił i wydano już rozkazy, żeby ich natychmiast wolno puszczono.

Zbrodnie we Francyi.— Podług dziennika Charivari francuzki Minister sprawiedliwości zdając sprawę z mownicy, życzył sobie szczęścia, że w roku 1841: nie więcéj — jak tylko 90,000 zbrodniarzy we Francyi liczono!

Srogie obchodzenie się z niewolnikami.— Anglik Sturge, który wydał dzieło o Stanach Zjednoczonych, opowiada, że w Nowym Jorku żyje pewien Hiszpan z wyspy Kuba, który dawniéj w Hawannie prowadził handel niewolnikami i niegdyś omal że nie padł ofiarą zemsty jednego z swych niewolników. Zapowiedział on mu na dzień następny surową karę. Przywiedziony do rozpaczy Amerykanin, skrył się w pokoju swego Pana i godząc na jego życie, przez omyłkę przebił sztyletem jego żonę. Z powodu tego wypadku powieszono wraz z sprawcą trzech Murzynów jako wiedzących o tym zamachu, Hiszpana zaś ogarnęła tak wielka trwoga, że opuścił Hawannę, i przeniósł się do Nowego Jorku. Wszelako i tam nie poprzestał prowadzić haniebnego handlu, a zeszłego roku miał ztąd odnieść sto tysięcy dolarów czystego zysku. Hiszpan ten żyje dotąd w Nowym Jorku bardzo wystawnie i ma być bardzo przyjemny w towarzystwie, ale tchnie największą nienawiścią ku wszystkim Murzynom.

Wyrokiem prawomocnym z dnia 17. Lipca r. b. współka pomiędzy P. Leopoldem Ogrodowiczem i mną dotąd istniejąca rozwiązaną i cegielnie przez nas założone z wszelkiemi przyległościami na wyłączną własność mi przysądzone zostały.

W skutek czego sprzedaż wyrobów z tychże cegielni przezemnie tylko uskuteczniana będzie.

Poznań, dnia 24. Lipca 1842.

J. E. Krzyżanowski.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 26. Lipca 1842.

	Stopa prC.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizna.
Obligi długu skarbowego . .	4	—	—
Obl. dł. skarb. na 3½ od sta prowizyi odstęplowane . . .	*)	103⅚	103¼
Pr. ang. obligacje 1830. . .	4	102⅞	—
Obligi premiów handlu morsk.	—	85⅞	85⅜
Obligi Kurmarchii	3½	102	101½
Berlińskie obligacje miejskie	4	104	—
dito na 3½ od sta odstępl. .	*)	102½	—
Gdańskie dito w T.	—	48	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne	3½	103	102½
Listy zast. W. X. Poznańskiego	4	—	106½
Wschodnio-Pr. listy zast. .	3½	—	103⅛
Pomorskie dito	3½	—	103 1/12
Kur- i Nowomarch. dito . .	3½	103½	103
Szląskie dito	3½	103⅜	102⅞
Akcje			
Kolei Berlińsko-Poczdamskiéj	5	127½	126½
dito dito akcje a prioris .	4	103	102½
Kolei Magdebursko-Lipskiéj	—	116¼	115¼
dito dito akcje a prioris .	4	—	102½
Kolei Berlińsko-Anhaltskiéj	—	105	104
dito dito akcje a prioris .	4	102¾	102¼
Kolei Düsseldorf.-Elberfeld.	5	84⅝	83⅝
dito dito akcje a prioris .	5	99¼	—
Kolei nadreńskiéj	5	94¼	93½
dito dito akcje a prioris .	4	100	—
Kolei Berlińsko-Frankfurt.	5	103¼	—
Złoto al marco	—	—	—
Frydrychsdory	—	13½	13
Inne monety złote po 5 tal.	—	10	9½
Disconto	—	3	4

*) Kupujący wynagradza na płatny dnia 2. Stycznia 1843. kupon ¼ procentu.